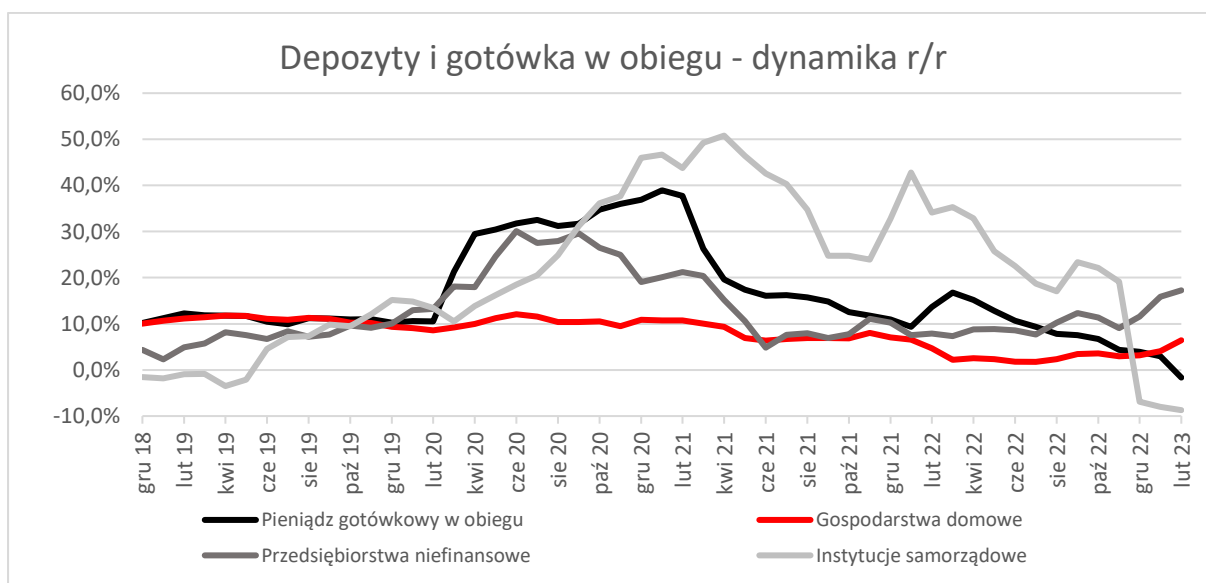


22.03.2022 Depozyty i kredyty w końcu lutego 2023

Narodowy Bank Polski zaprezentował dane o podaży pieniądza w końcu lutego 2023. Z punktu widzenia obserwacji procesów w gospodarce realnej szczególnie istotne są w nich dane o zmianach poziomów depozytów i kredytów gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i samorządów oraz wielkości gotówki w obiegu. Wyniki lutego powinny być traktowane jako ważne, widać w nich bowiem rozwinięcie reakcji na zmiany w otoczeniu gospodarki w tym serię podwyżek stóp procentowych oraz reakcją na agresję Rosji na Ukrainę.

W końcu lutego gospodarstwa domowe dysponowały na rachunkach bankowych środkami w wysokości 1 102,92 mld PLN. Były one o 17,49 mld i 1,6% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 66,99 mld PLN tj. 6,5% większe niż przed rokiem (w styczniu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 4,0%). Po lutym zazwyczaj oczekuje się lekkiego – sięgającego kilku miliardów złotych - wzrostu depozytów ludności. Nieco korzystniejsza niż w styczniu jest bowiem sytuacja w zakresie płac (znów pojawiają się w wynagrodzeniach premie i nagrody). Wzrost poziomu środków był tym razem bardzo duży, szczególnie zaś imponował na tle asezonowego spadku depozytów z lutego 2022. Roczna dynamika depozytów w lutym wzrosła trzeci raz z rzędu w dodatku bardzo wyraźnie. Powoli staje się bardziej adekwatna do dynamiki płac czy poziomu inflacji - niż kilka miesięcy temu. Jednak wciąż doświadczamy złożenia kilku czynników negatywnie oddziałujących na poziom depozytów. Po pierwsze reakcja klientów na podwyższoną inflację. Podwyższone nagle koszty utrzymania skłaniają do sięgnięcia do zasobów, robione są też dodatkowe większe zakupy – wyprzedzające inflację. Na poziom depozytów w bankach wpływa też to, że transmisję zmiany stóp procentowych przez NBP lepiej widać w rosnących cenach kredytów, ale już słabiej w ofertach oprocentowania depozytów. Niskie stopy powodują też to, że wkłady w bankach nie są chronione przed stratami związanymi z inflacją. Postępuje więc również migracja części środków do innych form lokowania oszczędności – w tym do obligacji skarbowych.



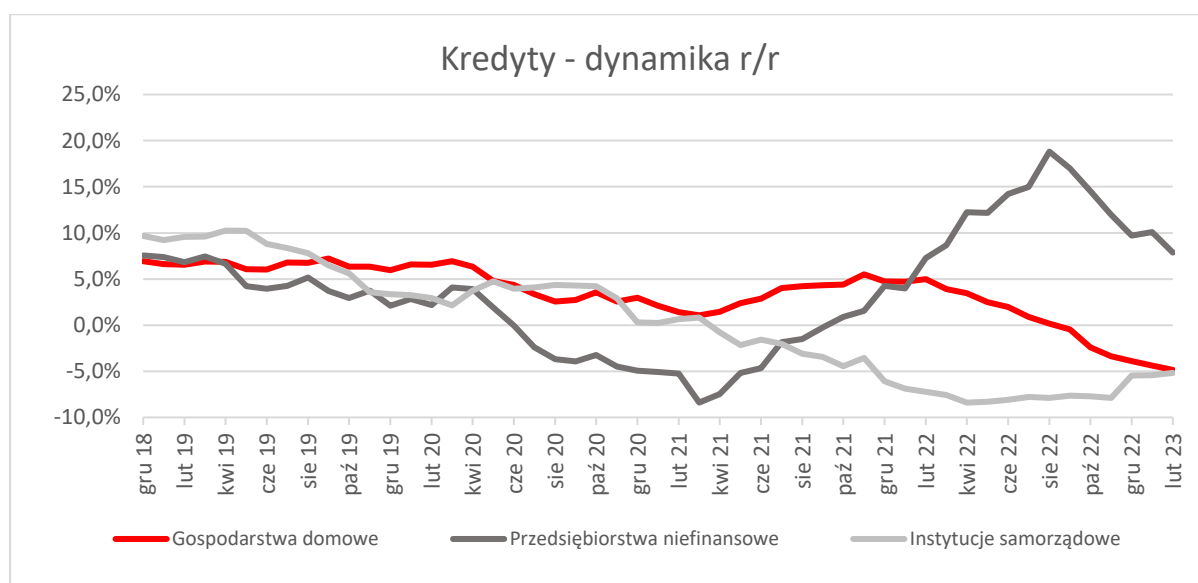
Przedsiębiorstwa niefinansowe dysponowały w końcu lutego środkami w wysokości 473,30 mld PLN. Były one o 12,16 mld PLN i 2,6% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 69,78 mld PLN tj. 17,3% większe niż przed rokiem. W styczniu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 15,9%

Wyraźny wzrost poziomu depozytów w tej grupie klientów banków w lutym nie jest typowy. Bardziej oczekiwana jest stabilizacja lub wzrost jedynie symbolicznych rozmiarów. Umiarkowane utargi firm w

tym czasie powodują, że „osad” pozostały na rachunkach nie jest tak pokaźny jak choćby jeszcze w końcu poprzedniego roku. Roczne tempo wzrostu środków, mimo kolejnej wyraźnej poprawy, jest wciąż niższe tak od tempa wzrostu obrotów firm, jak i od tempa inflacji. Depozyty więc nie są odnawiane w tempie wystarczającym do utrzymania wcześniejszego poziomu płynności.

W końcu lutego na rachunkach samorządów figurowała kwota 74,02 mld PLN. Była ona o 3,01 mld PLN i 4,2% wyższa niż miesiąc wcześniej i równocześnie o 7,06 mld i 8,7% niższa niż przed rokiem. W styczniu roczna dynamika depozytów również była ujemna i wynosiła -8,0%.

Wzrost tych depozytów w lutym jest po części sezonowy. Samorzady w pierwszych miesiącach roku są zasilane dodatkowymi środkami - na realizowanie zleczanych im zadań. Tegoroczny wzrost środków był jednak mniejszy niż przed dwunastoma miesiącami. Najprawdopodobniej związane jest to z drastycznym skokiem wydatków na energię i jej nośniki.



W końcu lutego zadłużenie gospodarstw domowych w bankach wynosiło 786,23 mld PLN. Było ono o 2,78 mld i 0,4% niższe niż miesiąc wcześniej i o 40,08 mld PLN tj. 4,9% niższe niż przed rokiem. W styczniu roczna dynamika kredytów była również ujemna i wynosiła -4,4%.

Kredyty w tej grupie klientów w lutym zazwyczaj z przyczyn sezonowych są stabilne bądź nieznacznie rosną. Tegoroczny spadek można więc uznać za anormalny. To kontynuacja obserwowanej w niemal całym roku 2022 oraz styczniu 2023 serii korekt poziomu kredytów. Systematycznie postępuje też silne zmniejszanie rocznej dynamiki akcji kredytowej (i to do wyraźnie ujemnych poziomów). Jest to efekt spadku zainteresowania kredytami (zwłaszcza hipotecznymi) oraz szybszej spłaty zaciągniętych wcześniej zobowiązań. To oczywiście skutek zaostrzenia polityki monetarnej – wzrostu stóp procentowych. Spadek akcji kredytowej w ujęciu miesięcznym w lutym spłycały był osłabieniem złotego (wycena w złotych kredytów walutowych wzrastała). Efekt kursowy podobnie działał w przypadku dynamiki rocznej (złoty był słabszy niż rok temu o 0,6% wobec euro oraz o 6,0% wobec dolara i o 4,3% wobec franka). A mimo to dynamika roczna kredytów była ujemna.

Przedsiębiorstwa niefinansowe w końcu lutego zasilane były kredytami na poziomie 407,60 mld PLN. Było to o 3,69 mld i 0,9% więcej niż miesiąc wcześniej oraz o 29,73 mld PLN tj. 7,9% więcej niż przed rokiem. W styczniu roczna dynamika kredytów wyniosła 10,1%.

Wzrost kredytowania w lutym jest typowy. Jednak nietypowa okazała się skala wzrostu (mniejsza od typowej i oczekiwanej). Roczna dynamika kredytów obniżyła się - po pojedynczym wzroście w styczniu - i wróciła do serii wcześniejszych spadków. Jednocześnie firmy dysponowały kwotą 16,44 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,28 mld PLN tj. 1,7% niższa niż przed miesiącem oraz o 1,30 mld PLN tj. o 7,3% niższa niż przed rokiem. W styczniu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji była ujemna i wynosiła -4,2%. Roczne tempo wzrostu zadłużenia firm pozostaje niższe od dynamiki realizowanych przychodów. Spada ono zredukowane ograniczeniem popytu na środki obrotowe, ale również inwestycyjne.

Zgodnie z danymi na koniec lutego banki zasilają samorządy kredytami na kwotę 31,20 mld PLN. Były one o 0,29 mld i 0,9% niższe niż miesiąc wcześniej i o 1,71 mld PLN tj. 5,2% niższe niż przed rokiem. W styczniu roczna dynamika kredytów również była ujemna i wynosiła -5,4%. Jednocześnie samorządy dysponowały kwotą 28,39 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,15 mld PLN tj. 0,5% wyższa niż przed miesiącem oraz o 3,24 mld PLN tj. o 12,9% wyższa niż przed rokiem. W styczniu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji wynosiła 11,9%.

W lutym obniżył się poziom gotówki w obiegu – o 0,15 mld PLN tj. 0,04% do kwoty 348,24 mld PLN. Jednocześnie okazał się on o 5,85 mld PLN i 1,7% niższy niż przed rokiem (w styczniu był wyższy niż przed rokiem o 2,9%). Luty zazwyczaj przynosi lekki wzrost poziomu gotówki w obiegu. Tegoroczny spadek robi wrażenie, zwłaszcza w zestawieniu z ubiegłorocznym wzrostem (anormalnie wysokim). Lutowy spadek poziomu gotówki w obiegu mógł mieć kilka przyczyn. Gotówka mogła choćby posłużyć do podtrzymania w gospodarstwach domowych wydatków – mocno rosnących w dobie drożyzny. Po drugie, w okresie rosnących stóp procentowych – naturalne preferowanie płynności – staje się kosztowniejsze niż jeszcze kilka miesięcy temu.